

budujemy elektrownie

GAZETA BUDOWNICZYCH ELEKTROWNI „KOZIENICE”

KOZIENICE ROK III

PAŹDZIERNIK

Nr 19, 20/54, 55

Wytyczne na VII Zjazd

Efektywna praca to jedyne źródło dobrobytu

Już za kilkadziesiąt dni — za pośrednictwem I sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka, głównego konstruktora polityki Partii — złożymy meldunek o przekroczeniu zadań w skali gospodarki narodowej. Jest to fakt, jaki na Zjeździe Partii notujemy po raz pierwszy. Bilansując osiągnięcia kończącej się 5-latki możemy stwierdzić, że mamy olbrzymie powody do satysfakcji. Jest zrozumiałe, że żywo interesuje wszystkich zarówno analiza sukcesu jak i możliwości jego pogłębienia. Sprawy te stały się przedmiotem żywych dyskusji całego narodu od oficjalnych zebrań zachęcających, a kończąc na rozmowach indywidualnych.

Kanwą do dyskusji są Wytyczne Komitetu Centralnego na VII Zjazd Partii — „O dynamicznym rozwoju budownictwa socjalistycznego — o wyższej jakości pracy i warunków życia narodu”. Warto zwrócić uwagę na dialektyczne powiązanie wszystkich trzech członów tytułu Wytycznych, z których każdy jednakowo ważny, zawiera warunek realizacji pozostałych.

Wytyczne to dokument niezwykle ważny w życiu naszego narodu, zawiera bowiem wszechstronny program rozwoju wszystkich dziedzin naszego życia. Celem tego rozwoju jest optymalne zaspokajanie potrzeb materialnych i duchowych narodu. „Zasada ta będzie nadal przyświecać naszej partii, określając kierunek jej działalności”.

Zasadzie tej podporządkowano program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju przyjęty na VI Zjeździe naszej partii. Strategia ta przyniosła konkretne rezultaty — przyjęte zadania zrealizowaliśmy z korektą „w górę”. Te rezultaty to zwiększenie dochodu narodowego o 62% — przy planowanym wzroście

o 38—39%, widoczne są w jakościowych zmianach przemysłu i rolnictwa, w podniesieniu dobrobytu społeczeństwa.

Płace realne w gospodarce uspołecznionej wzrosły w porównaniu do roku 1970 o 40%. Określenie „płaca realna” oznacza oczywiście, że przy obliczeniu wzrostu dochodów wzięto pod uwagę podwyżkę cen artykułów takich jak paliwa, papierosy itp.

Wraz ze wzrostem zarobków w czasie minionych lat rozwiązano ważne problemy społeczne: przedłużono urlopy macierzyńskie, podniesiono zasiłki rodzinne, zapewniono bezpłatną opiekę lekarską, podniesiono renty i emerytury, utworzono fundusz alimentacyjny, rozpoczęto proces zwiększania czasu wolnego. Jednocześnie wielkie środki skierowano na budownictwo mieszkaniowe, rozwój bazy wypoczynkowej, bazy służby zdrowia, na unowocześnienie szkolnictwa.

Ważną cechą polityki partii i państwa jest kształtowanie kosztów utrzymania korzystnych dla ludzi pracy. Koszty te wzrosły w latach 1971—75 jedynie w granicach 2—3% średniorocznie. Warto przy tym podkreślić, że kształtowały się one w sposób zróżnicowany w poszczególnych grupach uposażenia — w rodzinach emeryckich nie przekroczyły 1% rocznie. Przez okres 5-lecia zostały utrzymane niezmiennie ceny artykułów żywnościowych. W rezultacie podwyżek płac i zwiększenia świadczeń wzrosła siła nabywcza ludności powodując duży popyt na towary — nie spotykany w ubiegłych pięcioleciach. Podjęto więc szereg działań mających na celu zaspokojenie tego popytu. Dostawy na rynek wzrosły w ciągu bieżącej 5-latki o 79%, podaż usług o 66%. Wzrosły zakupy żywności, która w

naszym kraju pozostała tania.

Nie udało się jeszcze w pełni wyrównać dysproporcji między zapotrzebowaniem rynku, a możliwościami jego zaspokojenia. Lata 1971—75 to okres wielkiego inwestowania na rolnictwo, na rozwój przemysłu spożywczego. Wystarczy podkreślić, że w tym okresie na inwestycje przemysłu spożywczego wydatkowano przeszło 90 miliardów zł, tj. tyle ile w ciągu poprzednich 25 lat. Dzięki tym właśnie inwestycjom stało się możliwe zwiększenie nie tylko ilości, ale i jakości produktów.

Wielka presja potrzeb społecznych sprawia, że nakłady inwestycyjne w przyszłej 5-lacie wzrosną o dalsze 47%. Dla realizacji z takim rozmachem nakreślonego planu konieczne są olbrzymie środki. Ich zabezpieczenie zagwarantuje wzrost dochodu narodowego o 40%. Oznacza to nie innego, jak to że musimy na takim poziomie postawić jakość naszej pracy, aby taki właśnie dochód wypracować. Jakość pracy to nie tylko wyższa wydajność, ale i szybsze dochodzenie do zdolności produkcyjnych, opracowanie nowych technologii. Dlatego też następna pięciolatka będzie stała pod znakiem efektywności. Dyskusja przedzjazdowa ma dlatego być rzetelnym przeglądem możliwości uruchomienia rezerw, rozprawą ze wszystkim co nam to utrudnia w organizacji pracy, postawami społecznymi stworzonymi w atmosferze „kibicowania”; rozważeniem możliwości jak najaktywniejszego włączenia się w realizację mądrej polityki partii w warunkach konkretnego zakładu, konkretnego środowiska.

O mądrości i słuszności tej polityki świadczy fakt, że realizowana wewnętrzna polityka rozwoju przysporzyła nam szacunku na

arenie międzynarodowej. Na Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, jaka odbyła się w Helsinkach, po raz pierwszy Polska nie była krajem o którym się dyskutuje, ale inicjatorem i liczącym się współpartnerem. Przebieg rozmów w kontaktach zagranicznych wskazuje, że obok osobowości przywódcy naszego narodu i umiejętności prowadzenia dialogu — rozwój naszego kraju jest gwarancją, że współpraca z Polską jest korzystna i rokująca perspektywą. A to w warunkach dzisiejszego świata decyduje o przyszłości narodu, bo prawa polityki są twarde i nie ma w niej miejsca na sentymenty. Jeśli swoją pracą nie wyrobimy sobie pozycji, niewiele będziemy mieli do zaoferowania, nie otrzymamy w zamian tego co nam potrzebne, pomimo że zyskaliśmy sobie sympatię świata dzięki romantyzmowi, placącym wierzdom i kujawiakom.

Rośnie lista zobowiązań podejmowanych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR

Junacy i Kadra 33-8 Ochotniczego Hufca Pracy przy Warszawskim Przedsiębiorstwie Budowy Elektrowni i Przemysłu „Beton-Stal” — Generalny Wykonawca Budowy Elektrowni „Kozienice” w Świerżach Górnych — sumiennie pracą, poziomem wyszkolenia zawodowego i obronnego witają VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zobowiązując się przepracować dodatkowo w okresie od 1 października 1975 r. do 1 listopada 1976 15.000 rob./godz. na rzecz:

— W.P.B.El. i P. „Beton-Stal”	7.000 rob./godz.
— m. Radomia	5.000 rob./godz.
— gminy Sieciechów	700 rob./godz.
— gminy Gniewoszków	700 rob./godz.
— gminy Kozienice	600 rob./godz.
— m. Zwoleń z racji Banku Miast	1.000 rob./godz.

Zobowiązanie to jest w trakcie realizacji. Junacy wykonali już szereg prac na rzecz gminy Sieciechów, Kozienice i miasta Zwoleń.

—oOo—

Część swoich zobowiązań wykonała także młodzież z Koła ZMS przy Wydziale Nawęglania i Transportu Kolejowego w Elektrowni. Dla uczczenia VII Zjazdu młodzież tego koła zobowiązała się wykonać: zadanie przedszkola — 350 rob./godz., ogrodzenie i klomby przy szkole nr 3 — 70 rob./godz. wraz z organizacją partyjną członkowie ZMS pracowali przy niwelacji terenu i wykonaniu bramy przy stadionie — 85 rob./godz. Samodzielnie natomiast, w czynie społecznym wyremontowali spychacz T-100 M. Wykonali również gablotę, która służyć będzie propagandzie wizualnej. Na liście zobowiązań znalazło się również wykonanie dwu pomieszczeń dla drużyn manewrowych i pracowników placowych — przy obu wyrotnicach, adaptowanie pomieszczeń przy rozdzielni dla potrzeb socjalnych pracowników remontów nawęglania i transportu oraz prace przy odnawianiu starej części szatni.

ZMS-owcy uporządkowali również teren wokół nowej stacji paliw.

Każdy z członków ZMS dla uczczenia VII Zjazdu przepracuje w czynie społecznym ponad 100 godzin.

Wybrano delegatów na Konferencję Wojewódzką

W Kozienicach obradowała miejska Konferencja Partyjna, w której udział wzięli: wicewojewoda radomski — Eugeniusz Jędrzejewski, z-ca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR w Radomiu — Mirosław Kustra, I Sekretarz KM PZPR Władysław Jasek, Naczelnik Miasta Eugeniusz Cieślak. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m. in. Dyrektor Generalnego Wykonawstwa Elektrowni „Kozienice” Józef Zieliński, Dyrektor Elektrowni — Adam Biały, I Sekretarz KZ PZPR Elektrowni i Placu Budowy — Julian Wasik oraz I Sekretarz Komitetu Gromadzkiego w Kozienicach Piotr Tarczyński.

Po referacie I Sekretarza KM PZPR tow. Władysława Jaska, rozwinęła się ożywiona dyskusja. Omówiono w niej szereg problemów związanych z rozwojem miasta, pracą wewnątrzpartyjną, dyscypliną pracy i wiele innych.

Konferencja dokonała wyboru delegatów na Wojewódzką Konferencję Partyjną, którymi zostali: tow.: Eugeniusz Jędrzejewski — wicewojewoda radomski, członek kozienickiej organizacji partyjnej, Władysław Jasek — I Sekretarz KM PZPR w Kozienicach, Edward Jamanek — robotnik z kozienickich zakładów drzewnych, Helena Emanowicz — piekarniarka, II Sekretarz POP przy ZOZ, Kazimiera Maciąg — robotnica Okrę-

kowej Spółdzielni Mleczarskiej.

—oOo—

Po wyborach w macierzystych POP delegaci Zakładowej Organizacji Partyjnej Elektrowni i Placu Budowy wzięli udział w Konferencji Gminnej PZPR w Kozienicach.

Po raz pierwszy delegaci Komitetu Zakładowego Elektrowni i Placu Budowy i Komitetu Gminnego — zgodnie z nowym układem podziału administracyjnego — toczyli wspólne obrady. Były one bardzo owocne i jak wykazała dyskusja ujawniły ściśłą więź i współzależność problemów przemysł — rolnictwo.

W Konferencji — której przewodniczył I Sekretarz KZ tow. Julian Wasik — udział wzięli: przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, Członek Egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR w Radomiu, który jest członkiem Zakładowej Organizacji Partyjnej Elektrowni, Władysław Kasjaniuk — I Sekretarz POP w Wydziale Nawęglania i Transportu Kolejowego Elektrowni, Mieczysław Kozłowski — I Sekretarz POP „Beton-Stalu”, brygadzysta, Zdzisław Nowotarski — z-ca Dyrektora Gen. Wyk. Członek POP przy „Beton-Stalu”, Jan Wasik — rolnik, członek POP ze wsi Wólka Tyrzyńska.

I Sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR ponownie wybrany został Piotr Tarczyński, II Sekretarzem wybrano Rajmunda Jan-

jeszcze niedociągnięcia na odcinku gospodarczym i organizacyjnym.

W wystąpieniach przebiegała gospodarska troska o dalszy dynamiczny rozwój regionu, poprawę jakości pracy, dyscypliny, wzrost wydajności, zarówno w przemyśle jak i rolnictwie. Konferencja wybrała delegatów na Wojewódzką Konferencję Partyjną w Radomiu, która odbędzie się w dniu 6.XI.1975 roku, oraz dokonała wyboru nowych władz Komitetu Gromadzkiego.

Delegatami na Wojewódzką Konferencję zostali tow. Stanisław Sempruch — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, Członek Egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR w Radomiu, który jest członkiem Zakładowej Organizacji Partyjnej Elektrowni, Władysław Kasjaniuk — I Sekretarz POP w Wydziale Nawęglania i Transportu Kolejowego Elektrowni, Mieczysław Kozłowski — I Sekretarz POP „Beton-Stalu”, brygadzysta, Zdzisław Nowotarski — z-ca Dyrektora Gen. Wyk. Członek POP przy „Beton-Stalu”, Jan Wasik — rolnik, członek POP ze wsi Wólka Tyrzyńska.

I Sekretarzem Komitetu Gminnego PZPR ponownie wybrany został Piotr Tarczyński, II Sekretarzem wybrano Rajmunda Jan-

W dyskusji, która toczyła się w szereg partyjnej atmosferze, zabierając głos delegaci, podkreślając osiągnięcia minionego okresu, wskazywali jednocześnie na istniejące



Na zdjęciu: pracownicy ZRE-Lublin — Wacław SZYMAŃSKI (od lewej), Mieczysław KROL, Józef ZIELIŃSKI, Henryk SZEWCZYK, Jerzy DALKA, Tadeusz WOJDAT i kier. robót kotłowych Tadeusz SEMENIUK.

„Otwieramy przed młodzieżą nowe horyzonty. Stawiamy na młodych, jako na nową kadre socjalistycznego budownictwa, dynamizując je i rozwijając na miarę naszych dążeń. Ale właśnie dlatego musimy podnieść na znacznie wyższy poziom pracę ideowo-wychowawczą wśród młodzieży”.

(z przemówienia Edwarda Gierka na XIII Plenum KC PZPR)

W nawiązaniu do przytoczonej wypowiedzi, należy podkreślić, że w ostatnim okresie praca ideowo-wychowawcza prowadzona z młodzieżą w Elektrowni i na Placu Budowy przyniosła pomyślne rezultaty. Świadczy o tym przebieg konferencji sprawozdawczo-wyborczych obu zakładowych organizacji ZMS.

III Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS w Elektrowni „Kozienice” dokonała wniosków i rzetelnej analizy działalności zakładowej organizacji za okres ostatnich dwóch lat. Organizacja liczy obecnie 634 członków, działających w 20 kołach, posiada bezsporny dorobek

Z poczuciem odpowiedzialności

wewnątrzzakładowego, poprzez objęcie patronatem młodzieżowym 2 bloków energetycznych, prowadzenie szeroko zakrojonej działalności na rzecz FASM, krzewienia kultury organizowania sportu i wypoczynku. O wszystkich tych poczynaniach informowali my szczegółowo na naszych łamach i Czytelnicy mogli zapoznać się z licznymi sukcesami ZMS-owców Elektrowni. Znalazły one eksponowane miejsce w sprawozdaniu złożonym przez zastępcę Zarządu jak i dyskusji, stając się podstawą do satysfakcji. Ale nie samowolnie osiągnięć dominowało w czasie obrad. O dojrzałości młodzieży najdobitniej świadczy analiza błędów i niedociągnięć — m.in. w zakresie szkolenia ideologicznego i pracy poszczególnych kół — prowadzona w atmosferze zaangażowania i powagi, poczucia odpowiedzialności za usunięcie mankamentów w dalszej działalności. Konstruktyn-

pragnie dalej rozwijać formę pracy najbardziej zgodną ze swymi zainteresowaniami i najbardziej efektywną z punktu widzenia Zakładu i gospodarki narodowej.

Aktywna i systematyczna praca organizacji zależy od wszystkich jej członków, zależy także od energii i postawy Zarządu Zakładowego. Po dyskusji nad kandydaturami uczestnicy Konferencji mandatami zaufania obdarzyli niżej wymienionych kolegów, którzy weszli do Zarządu Zakładowego i Komisji Rewizyjnej: przewodniczącą — Jacek Weinberger, wiceprzewodniczącą — Bożena Malik, Krzysztof Filipowski, Andrzej Szafranski, członkowie prezydium: Aleksandra Pastwa, Ewa Kolanowska, Witold Borucki, Kazimierz Kras, Zdzisław Wołos, oraz Mirosław Słezak, Zbigniew Adamczyk, Eugeniusz Iskra, Zbigniew Zaleski, Romuald Wozniak, Zygmunt Fryziel, Józef

W imieniu nowowybranych władz zastępującemu Zarządowi za dotychczasową ofiarną pracę podziękował Jacek Weinberger.

W konferencji uczestniczył dyrektor Elektrowni —

imieniu organizacji partyjnej daleko idącą pomoc. Organizacja młodzieżowa Placu Budowy nie ma osiągnąć tak imponujących jak koleżdy z Elektrowni. Specyfika budowy,



Komisja skrutacyjna w przerwie obrad — wyjaśnienie udziału dotychczasowego przewodniczącego ZMS Zbigniewa KOTLIŃSKIEGO, od lewej — Jacek WEINBERGER.

mgr inż. Adam Biały, który wysoko ocenił dotychczasowy wkład młodzieży w realizację procesu produkcyjnego.

Składając życzenia nowo wybranym władzom organizacji, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR-tow. Julian Wasik wyraził nadzieję, że ich członkowie będą z przyjetnych obowiązków wywiązywać się bardzo dobrze, przyczynając

wybieg z czasem, praca na wydłużonym — dniu nie sprzyjały prowadzeniu systematycznej działalności organizacyjnej. Nie oznacza to jednak, że jest ona mniej zaangażowana w sprawy przedsiębiorstwa czy kraju. Udział w czynach społecznych i produkcyjnych najdobitniej świadczy, że i tu można liczyć na ofiarności. Głównym tematem obrad było nadanie

tych działaniom charakteru zaplanowanej i zorganizowanej pracy. Zastawiano się również nad możliwością rozbudowy szeregu ZMS, nad podniesieniem poziomu działalności w sposób gwarantujący realizację hasła „Zbudujemy drugą Polskę”, w którym młodzież upatruje swoją historyczną szansę, biorąc udział w budowie państwa na dzień dzisiejszy i przyszłość naszego regionu i kraju. Przyjęto na rozpoczęcie się kadencji program działania zawierający możliwości skutecznego podejmowania przedsięwzięć w tym zakresie. Dalszy rozwój szeregu ZMS zależy od jego realizacji, zależy od aktywizacji poszczególnych kół.

Konferencja ZMS Placu Budowy wybrała 9-osobowy Zarząd w składzie: Ewa Letkiewicz (przewodnicząca), Albert Skieniewicz, Bernard Kocyk, Krzysztof Morawski, Halina Węsek, Halina Jabłońska, Jan Sądziej, Tadeusz Ocieska, Zygmunt Pekyski.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Marek Skorupski i Jolanta Lech.

Młodzież Placu Budowy na Konferencji Miejsko-Gminnej ZMS reprezentować będzie 10 delegatów.

Nowo wybranym władzom zakładowych organizacji młodzieżowych życzymy, pomyślnego wykonania zamierzonych zadań, zapuła i wytrwałości.

Czekają na fronty robót

Pozornie paradoksalna sytuacja zaistniała w LPiP, które obecnie posiada mniejszy front robót od mocy przerobowej.

Prace prowadzone na III etapie — transport hydrauliki, woda powrotna — oraz prace na obiektach zaplecza inwestora i wykonawców, mocy tej nie pokrywają. Siły swoje wykorzystuje Przedsiębiorstwo przy prowadzeniu prac „ekstra” jak np. budowa dodatkowego rurociągu długości 1000 m z rur Ø 273.

Elektrowni do ogrzewania nowych zapleczy, wykonanie w trybie awaryjnym kanalizacji ściekowej do Świerzy — przy których to pracach wyróżniła się brigada Wiesława Rejmana — doprowadzenie wody pitnej i do celów socjalnych dla brigady odpowiadania — na 1,5 km odcinku instalacji wyróżniła się brigada Mie-

czysława Kołodziejka — i inne drobne prace.

Kierownictwo liczy na to, że znaczny front robót dla brigady LPiP na okres zimy otworzy się w hali zaplecza „Energomontażu” ZCR „Unitra” w Katowicach i sali gimnastycznej ZSZ. Inni wykonawcy muszą się jednak spieszyć.

Brak dokumentacji na roboty instalacyjne w budynku głównym nie pozwala na wcześniejsze zabezpieczenie szczególnie trudnych do otrzymania materiałów takich jak nagrzewnice, wentylatory kwasoodporne, pompy, armatura stalowa i inne. Sytuacja ta może limitować wykonawstwo robót w roku 1977.

Wobec braku frontu robót — Kierownictwo przewiduje spóźnienie prac w II półroczu 1976 r. Mogą wówczas wystąpić znożne

trudności z ich wykonaniem.

Nie ma natomiast kłopotów z załogą, która jest dobrze przygotowana, a doświadczenia które zdobyła na blokach 200 MW na pewno będzie teraz procentowała.

Warto odnotować, że Kozienicka Grupa Robót zdobyła za I półrocze br. I miejsce w Przedsiębiorstwie. W okresie tym nie było żadnego wypadku przy pracy.

Całe Lubelskie Przedsiębiorstwo za wyniki roku 1974 zdobyło II miejsce w skali kraju, na kilkadziesiąt przedsiębiorstw instalacyjnych. Sukces ten nagrodzony został przyznaniem Szatandarum Ministra i Przewodniczącemu ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Budowlanego.

(r)

Wyjaśnienie

W nr 15/16 „Budujemy Elektrownię” pominięto nazwisko autora artykułu „Kozienice — miasto Energetyków” — mgr JULIANA ORLIŃSKIEGO, za co serdecznie przeprasza my zainteresowanego i Czytelników.

W kolejnym numerze z winy korekty ukazał się tytuł zawierający błąd. Prawidłowo powinien on brzmieć KSZTAŁCI SIĘ NOWA KADRA.

Na marginesie tego ostatniego sprostowania chcieliśmy podkreślić, że uwagi Czytelników cieszą nas zawsze. Uważamy, że znajomość ortografii nikogo nie hańbi. Sami błąd zauważyliśmy w końcowej fazie druku przed odbiorem ga-zety. Nie powstał on bowiem z winy redakcji. Czytelników to może nie obchodzić. Dziwi nas jednak anonimowość nadesłanego w tej sprawie listu. Domyślamy się, że jego twórcą należy do klubu odważnych wypisujących hasła w ustronnych miejscach.

Dobrze pracują — mądrze kierują

KAZIMIERZ GRABOWSKI



Już w marcu 1970 r. trafił na kozienicką budowę. Nie była to jego pierwsza praca w budownictwie, bowiem swoją wędrówkę po budowach rozpoczął w 1963 roku.

Budowa Elektrowni, jej ogrom i rozmach, a także lepsze warunki pracy były powodem, że nie wahal się z przejściem z Puławskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — w którym uprzednio pracował — do „Beton-Stalu”. Za nim przyszli inni koledzy, którzy do tej chwili pracują w kierownictwie przez niego 11-osobowej brigadzie ciesielskiej.

Kazimierz Grabowski ze swoją brigadą już ponad 5 lat pracuje w KR-I. Cały czas na budowie budynku głównego. Teraz buduje „pięćsetki”. Jego brigada to zera, dobrze rozumieją się zespół. Jest w niej 2-cm junaków. Chłopcy są obowiązkowi i chętni do pracy. Nic dziwnego. Muszą przecież równać do najlepszych.

Mieszka w hotelu w Świerżach. Zadowolony jest z warunków, które pozwalają na dobry odpoczynek po pracy. Dni wolne spędza z rodziną. Żona i troje dzieci — cała trójka chodzi do szkoły — mieszkają 6 km za Pionkami. Sumien-

nie wykonując obowiązków znajduje wysoką ocenę kienownictwa. Kazimierz Grabowski jest wysoko cenionym fachowcem. Znalazło to ostatnio swój wyraz w przyznaniu mu w Dniu Święta Budowlanych dyplomu uznania.

SYLWESTER UMIASTOWSKI

Zastajemy go na budowie „pięćsetek”. Jego 17-osobowa brigada zbrojarska ma pełne ręce roboty. Sciągnięto oporowe na bloku IX, zbrojenia pod fundamenty kotła bloku IX, fun-damenty pod elektrofiltry, młyn, estakada itd. Można byłoby wymienić nieskończenie długą listę już wykonanych prac. A to dopiero początek.

Dalsze plany? Nie, teraz nie czas na plany, zbyt dużo jest roboty bieżącej i na długo jej starczy.

Sylwester Umiastowski jest doświadczonym fachowcem. Pracuje na wielkich budowach przemysłowych od 1958 r. Jutą Warszawą, Petrobudowa, Puławskie Azoty, Cementownia Chełm II, Włocławek, to bardzo bogate doświadczenia, które teraz procentują.

Az wierzyć się nie chce — mówi Sylwester Umiastowski — że to już III etap. Ten najważniejszy i najtrudniejszy 2×500. Zaczęło się przecież tak niedawno, zaledwie 6 lat temu w 1969 roku od niwelacji gruntu i karczowania lasu. W tym wszystkim co stoi — mówi z dumą zataczając szeroki krąg ręką — jest cześćka pracy mojej brigady.

Z całą brigadą przyjechał tu w lutym 1969 r. Budowali hotele, budynki inwestora, zaplecza, a od 1970 r. pracuje na budynku głównym.

Zdobyt doświadczenia pozwalają na umiejętne kierowanie zespołem ludzi, właściwą organizację pracy i wytyczanie odpowiedzi na klimat w brigadzie.

Czynnikami te w niemalym stopniu wpływają na sukcesy jakimś może pozyskać się brigadą. Sylwester Umiastowski jako doskonały fachowiec i organizator cieszy się dużym uznaniem kierownictwa, zaś jako przełożony i współpracownik szacunkiem podwładnych i kolegów.

Jest członkiem PZPR. Z ramienia POP przy „Beton-Stalu” był delegatem na Konferencję Gminną. Wraz z żoną i dwójkiem dzieci mieszka w osiedlu Na Skarpie. Żona pracuje również w „Beton-Stalu”. Syn chodzi do 3 klasy a z 1-letnią córeczką są kłopoty. Nie udało się ułożyć

jej w przedszkolu i to jest główną troską rodziców. Sylwester Umiastowski jest jednak dobrej myśli. Może w przyszłym roku będą nowe miejsca.

Po pracy czekają zajęcia domowe i odpoczynek. W wolne dni z całą rodziną spędza przeważnie na wycieczkach samochodowych.

STANISŁAW JANCZAK

Pracuje w „Beton-Stalu” od czterech lat jako monter maszyn i urządzeń w ZPP. Z Pruszkowa — gdzie opracował w zakładzie zamkniętym — przyjechał przy ciągnięciu ciekawością wielkiej budowy możliwości pracy na powietrzu, a także perspektywą większych zarobków. Pracuje w systemie 2-zmianowym. Jego fachowość i sumienność to zalety które powodują, że cieszy się opinią dobrego pracownika.



Dowodem zaufania Kierownictwa jest fakt, że często na drugiej zmianie zastępuje majstra.

Oddelegowany z Warszawy mieszka w Świerżach. Warunki są dobre, ale w bloku nr 1, w którym mieszka załoga się dokuczliwie robota. Mieszkańcy mają sporo kłopotów i nie bardzo mogą sobie poradzić. Potrzebna jest pomoc.

Żona z córką mieszkają w Pruszkowie. Kontynuując rozpoczęte przez ojca tradycje budowlane córka uczęszcza do 2-letniego poma-turalnego studium dokumentacji budowlanej. Stanisław Janczak w wolne dni wyjeżdża do rodziny. Cotygodniowe odwiedzin pozwalają zapomnieć mu, że to już cztery lata jest poza domem.

Poświęteczne echa

Niespotykany w historii naszego kraju rozmach w sformułowaniu programu inwestycyjnego postawił przed Budowlanymi odpowiedzialne zadania, nowe wymogi co do jakości i tempa wykonawstwa. Z zadań tych załogi budownicze Elektrowni „Kozienice” wywiązały się bardzo dobrze. Znalazło to dodatkowy wyraz w wypowiedziach przedstawicieli re-

praca podjęta w latach ubiegłych, będzie kształtować się pomyślnie w nadchodzącym trudnym okresie. Uczestnicy spotkania, przybyli na tę uroczystość do Kozienic wyrażali jednomyślnie głębokie prze-

oddania do eksploatacji I i II etapu budowy, wręczono w Dniu Święta Budowlanych szereg nagród i wyróżnień. „Złoty Krzyż Zasługi”, otrzymał Zygmunt Łapiński, „Srebrny Krzyż Zasługi” — Tadeusz Belcik;



Moment dekoracji to szczególnie podniosła chwila.

sortów Energetyki i Budownictwa, władz partyjnych i administracyjnych, oraz przedstawiciele przemysłu przybyłych na uroczystość zorganizowaną z okazji Dnia Budowlanych.

Uroczystość przebiegała pod znakiem satysfakcji z solidnie wykonanej ro-

konanie, że nasza załoga potrafi skutecznie bronić swego honoru, że nie zawodzi w decydującym momencie, czego żyjemy i na co czeka całe społeczeństwo.

Z okazji Święta Budowlanych na ręce Dyrektora Generalnego Wykonaw-

Medale XXX-lecia — Franciszek Olszak i Krzysztof Stachurski. Aktu dekoracji dokonał Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Górniczym i Energetyki — min. Bolesław Batoszek.

Ponadto odznaczono 3 pracowników odznaką „Za Zasługi dla Kielecczyny”,



Fotoreportaż z zakończenia kampanii remontowej w Elektrowni zamieszczamy na str. 5. Na uroczystość przybyli witali szczególnie serdecznie przedstawiciele zakładów produkujących urządzenia dla „Kozienice”.

boty i przygotowań do III etapu budowy. Sytuacja budowy 2×500 wymaga wielkiej inwencji organizacyjnej. Mimo okresu trudności z rozwojem pełnych frontów robót — powiedział w swym wystąpieniu dyr. Józef Zieliński — nie czekaliśmy z założonymi rękami, przygotowując dla III etapu budowy właściwe zaplecze techniczno-socjalne. Taki start pozwolił na nadrobienie opóźnień. Wymagać to będzie od załogi wielkiego wysiłku, bo budowa prototypowych „pięćsetek” to zupełnie nowa bitwa, ciekawa, ale trudna. Wiadomo, że w tej sytuacji załoga budowy może liczyć na niezawodną pomoc do-stawców i inwestora. Bez właściwego klimatu współpracy wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego nie byłoby poprzednich sukcesów. Dobra współpraca w tej płaszczyźnie będzie teraz szczególnie istotna, bowiem oddanie jednego bloku 500 MW, w terminie który sobie narzuciliśmy wymagać będzie rozwiązania większych trudności niż przy realizacji 4 bloków 200 MW w ciągu roku.

Atmosfera spotkania pozwalała rokować, że współ-

stwa nadeszło szereg gratulacji i serdecznych życzeń dla całej Załogi Placu Budowy. Za naszym pośrednictwem Dyrekcja i Załoga wszystkim ich nadawcom przesyła podziękowanie.

Za dobrą pracę na budowie Elektrowni, osobiste zaangażowanie w sprawy budowy, prowadzące do skracania cykli budowy osiemu bloków energetycznych i przedterminowego

5 osób otrzymało odznakę „Zasłużony dla Budownictwa i PMB”, 4 — „Przodownik Pracy Socjalistycznej”, 1 — „Zasłużony Przedownik Pracy”, a 5 — Srebrne Odznaki „Beton-Stalu”. Przyznano także 15 dyplomów uznania.

Przedownikiem pracy był dedykowany występ warszawskiego teatru „Syrena”, na którym bawili się znakomicie wszyscy uczestnicy spotkania.



Obradom przewodniczył I sekretarz KZ PZPR.

Tekst: (r1) Zdjęcia: M. Pankowiak

Dumni z osiągnięć, świadomi zadań

W imię społecznej sprawiedliwości

Wprowadzony w życie „Kodeks Pracy” zniósł różnicę przywilejów między grupą pracowników fizycznych i umysłowych. Przepisy prawa pracy gwarantowały wszystkim 100% zasiłek chorobowy. Ostatnia ustawa sejmowa wprowadziła korektę tego przepisu. Wysokość zasiłku jest uzależniona od stażu pracy. Wysokość zasiłków oblicza się od wszystkich elementów wynagrodzenia stanowiących ekwiwalent za pracę, które mają wpływ na wysokość zarobku. Nowe przepisy wprowadzają sankcje w postaci obniżenia zasiłku o 25% na okres 1 roku jeżeli pracownik porzucił pracę, lub został zwolniony ze swej winy bez wypowiedzenia lub spowodował niezdolność pracy na skutek umyślnego przestępstwa czy wykroczenia (picie alkoholu, bójka itp.).

Na dotychczasowych zasadach będą wypłacane zasiłki macierzyńskie, zasiłki z tytułu choroby będącej wynikiem wypadku przy pracy i w drodze z pracy i do pracy, kobietom ciężarnym i osobom korzystającym ze zwolnienia w okresie dłuższym niż 30 dni. W tych przypadkach staż pracy nie jest brany pod uwagę.

Spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: „co było intencją wprowadzenia tych zmian?”

Projekt ustawy był konsultowany w ponad 400 zakładach produkcyjnych. Jego zgłoszenie poprzedziły badania źródeł strat czasu pracy w br.

Dokomane rozeznanie wskazało, że świadoma część klasy robotniczej 100% zasiłku chorobowego przyjęła z całym poczuciem odpowiedzialności i w taki sposób z niego korzysta. Niestety część pracowników o niskim poczuciu dyscypliny przywileju tego nadużywała. Otrzymywali oni palne wynagrodzenie za pracę niewykonaną. Nie

przepracowywali, a opłacani czas pracy, powodujący nienależyte wykorzystanie majątku produkcyjnego ogranicza społeczny fundusz spożywczy, zmniejsza ilość towarów i usług przypadających na każdego obywatela, a więc i na tych co pracują solidnie. Ludzie pracy we własnym interesie przeciwstawiają się takim postawom.

Jak wskazywała praktyka zwiększenie zasiłku chorobowego i opiekuńczego spowodowało niczym nie usprawiedliwiony systematyczny wzrost absencji.

Przyjrzyjmy się sytuacji na naszej budowie. W lutym br. liczba dni niezdolności do pracy wyniosła 1 099 przy stanie zatrudnienia 1 528 osób (dane dotyczy „Beton-Stalu” i „Energomontażu” łącznie), podczas gdy we wrześniu br. 2012, przy stanie zatrudnienia — 1 466. Wskaźnik absencji chorobowej w marcu wynosił 2,8, w kwietniu — 4,0, w sierpniu już 5,0, we wrześniu 5,1.

W poczekalni punktu przychodni zakładowej codziennie zbiera się spory tłumek. Przychodzą ludzie cierpiący, zobowiązani do badań okresowych i... ci co przyszli po prostu po zwolnienie. Ci ostatni zabierają czas lekarzowi i pacjentom wymagającym pomocy.

Stosują dwie taktyki, albo proszą o zwolnienie wprost i spotykają się z odmową, albo próbują lekarza oszukać i czasami im się to udaje. Lekarz Barbara Stasiakowa podejmuje na własną rękę szereg kroków w celu ograniczenia tego typu przypadków szczególnie dokładnie bada przed pacjentem zanim odmówi wypisania zwolnienia. Często też „naraża się”. Oto do przychodni wkracza pierwszy niezadowolony. Skarży się na sposobie leczenia, narzeka na osłabienie, bliżej nieokreślone bóles. Nie pierwsza

Byłoby dużym uproszczeniem sądzić, że wprowadzone uściślenia zasad obliczania i finansowania zasiłków chorobowych i opiekuńczych automatycznie doprowadzą do wzrostu dyscypliny. Niezbędne jest w tym celu wszechstronne działanie organizacji parcyjnych, młodzieżowych, związkowych i administracji. Niezbędne jest uświadamianie wszystkim zbliżności pomiędzy interesem

określenie faktycznego stanu zanieczyszczeń w rejonie przewidywanego zasięgu wpływu elektrowni. W ramach tych prac założono 24 punkty pomiarowe — w odległości od 1 do 35 km od zakładu. Przy ich usytuowaniu brano pod uwagę prędkość wiatrów, częstotliwość ich występowania w określonych kierunkach, a także rozmieszczenie obszarów leśnych.

W roku 1974 średnioroczny opad pyłu wynosił od 31,7 do 69,5 ton/km². W drugim roku eksploatacji elektrowni nie zwiększyło się także stężenie dwutlenku siarki.

W marcu bieżącego roku rozpoczęto pomiary ciągłe stężenia SO₂ w zasięgu elektrowni „Kozienice” przy zastosowaniu nowoczesnych analizatorów czeskich typu Lonlograph.

Prace badawcze podjęte przez zakład na rzecz lasów można uznać za modelowe. Dotyczy to zwłaszcza szczegółowej inwentaryzacji stanu lasu dokonanej w fazie uruchomienia elektrowni. Zarejestrowanie stanu wyjściowego stanowi bogaty materiał do określenia faktycznego wpływu dużych elektrowni na środowisko leśne.

Badanie będą kontynuowane do roku 1979 i na ich podstawie będzie można generalnie określić czy emisja SO₂ ma faktycznie negatywny wpływ na lasy, a jeżeli tak, to w jakim stopniu stawiane dotychczas hipotezy sprawdzą się w praktyce.

Na podstawie pracy inż. J. Zielińskiego i mgr M. Szaferberga przygotowała do druku B. Bosowska

W roku Kobiet

Zakładowy Klub „Energetyk” rozpoczął cykl imprez jakie organizowane będą z okazji Międzynarodowego Roku Kobiet.

Pierwszą z nich było spotkanie grupy kobiet pracujących w Elektrowni, przy kawie i ciasteczkach. Panie obejrzały udany występ zespołu Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, a miła atmosfera jaką potrafiły stworzyć przedstawicielki Rady Klubu — A. Pastwa i E. Kolanowska — dopełniły resztę.

Wróćmy do faktów. Do lekarza przemysłowego zgłasza się pacjent w celu wykluczenia się o zwolnienie. Wobec braku objawów chorobowych nie otrzymuje żadanego L-4. Oświadcza więc lekarzowi, że zdobyła się jakoś robót remontowych wykonywanych przez ZRE na młynach, słowa wysłodek uznania należą się jak zwykle niezadowolonej brzydkiej „turbiniście” Jana Oryla ze ZRE. Wysoka ocena jaką zdobył Zakład Remontowy Energetyki — Lublin jest niewątpliwie zasługą pracy organizacji i zaangażowania kierownika Zakładu — Franciszka Pehelki. Na wyróżnienie zasługuje grupa elektryków z

W tym, że nie są to wypadki rzadkie świadczy statystyka. W ostatnim okresie w ciągu 1 miesiąca zakładowa przychodnia zdrowia wystawiła zwolnienia na 683 dni przy ilości 133 zachorowań, okoliczności zdrowia na 113 przypadków choroby — 1 090 dni.

Przypadek, mniejsza znajomość pacjenta, czy... trudno nam wkręcać w dziedzinę etyki lekarskiej, sądzimy jednak że zjawisko warto poddać bliższej analizie.

Jak wykazują przykłady sejmowa ustawa była potrzebna. Należy z całą mocą podkreślić, że nie jest ona wycofaniem się z 100-procentowego zasiłku chorobowego, wprowadza tylko ograniczenia, które będą przeciwdziałać nadużywaniu tego prawa, ugruntuowaniu sprawiedliwości społecznej, nie ograniczając „prawa do chorowania”. Ludzie rzeczywiście chorzy będą mogli właśnie dzięki niej korzystać z rosnącej pomocy państwa.

(c).



Organizatorki imprezy — Aleksandra PASTWA i Ewa KOLANOWSKA mają powody do satysfakcji.

Uczestniczki spotkania oceniły je jako bardzo sympatyczne. Sądzimy, że następna, listopadowa impreza z tego cyklu będzie również udana.

Zdjęcia: J. Wojtkowski

Załoga Elektrowni korzysta z własnej pralni. Pierwsze partie ubrań wracają już czyste. W pierwszych dniach funkcjonowania placówki chcieliśmy się przekonać w jakich warunkach ona działa. Kierowniczką — Teodora Teper właśnie poszła zawiadomić o awarii prasownicy. Po chwili zjawia się z nią odpowiedni fachowiec. Kierowniczka żałuje, że równie szybko nie zlikwidowano uszkodzenia wirówki — urządzenie ma przebiec i korzystać z niego grozi wypadkiem. czego życzymy całej milie! Personel dopiero się szkoli,

Pracownicy Elektrowni nie pracowali w pralni, na warunki bezpieczeństwa nie uważa.

Pracownia ma pojemność 15 kg, jest to o wiele za mało. Bardzo by się przydała jeszcze jedna pojemności 30 kg. Za mało jest regałów do układania czystej odzieży. Mimo ciastnocy miejsce jeszcze by się na nie znalazło. Sądzimy, że wspólnymi siłami administracji i remontów w najbliższym czasie uda się usunąć te dolegliwości. czego życzymy całej milie! Personel dopiero się szkoli,

Z myślą o roku 1978 i następnych

W bieżącym miesiącu została zakończona kampania remontowa obejmująca remonty sześciu bloków Elektrowni. O jej sprawnym przebiegu pisaliśmy szczegółowo we wrześniu. Warto jednak tytułem uzupełnienia dodać, że w bieżącym roku wyraźnie poprawiła się jakość robót remontowych wykonywanych przez ZRE na młynach, słowa wysłodek uznania należą się jak zwykle niezadowolonej brzydkiej „turbiniście” Jana Oryla ze ZRE. Wysoka ocena jaką zdobył Zakład Remontowy Energetyki — Lublin jest niewątpliwie zasługą pracy organizacji i zaangażowania kierownika Zakładu — Franciszka Pehelki. Na wyróżnienie zasługuje grupa elektryków z



Operator turbiny Marian Łuczak przy telefonie

wyprzedzenia — jeszcze trwa, a do tej pory jego efektem jest uzyskanie 3 mln zł oszczędności. Obecnie intensywnie prowadzone są remonty urządzeń nawęglania. Trzeba



St. mistrz zabezpieczeń elektrycznych Tomasz Koza i specjalista d/s zabezpieczeń inż. Kazimierz Kras analizują wyniki pomiarów oscylograficznych wzbudnicy.

Wydział Remontów, który zakończył przed okresem szczytu jesienno-zimowego. Bardzo dobrze został wykonany remont wyrotnicy Nr 1, przez brygadę Jana Bulandy, w dalszej kolejności wyremontowana zostanie wyrotnica Nr 2, przenośniki placowe i



Od lewej inż. inż. Jan Korczyński, Tadeusz Studziński i Kazimierz Kras oraz technik Mariusz Gorczyca przeglądają taśmę rejestratora zakłóceń sieciowych bloku nr 6.

Wnioski z kampanii posłużyły do weryfikacji zamówień i zapotrzebowań. Która rozpoczęła jeszcze w czasie trwania kampanii. Przegląd — dokonywany z



Mistrz dyżurny elektryków Czesław Zawadzka synchronizuje blok nr 6 — godz. 19.16.

Wnioski z kampanii posłużyły do weryfikacji zamówień i zapotrzebowań. Która rozpoczęła jeszcze w czasie trwania kampanii. Przegląd — dokonywany z

Uczą się pracując

Ochotniczy Hufiec Pracy przy Dyrekcji Budowy Elektrowni „Kozienice” WPBELIP „Beton-Stal” istnieje od 1 września 1974 roku.

Od rozpoczęcia działalności Hufca przyjęto do niego 172 chłopców. Znaczną ich część odesłało, co jest w dużej mierze wynikiem napływu dość trudnej, niezdzyscyplinowanej młodzieży porzucającej pracę i Hufiec bez uzasadnienia. Często jednak młodzież z zawodów budowlanych, szukając innych ich zdaniem atrakcyjniejszych.

Hufiec ma charakter praktyczny, przeznaczony jest dla niepracującej i nieuczącej się młodzieży w wieku od 17—24 lat. W Hufcu zdobywa ona kwalifikacje zawodowe, uzupełnia wykształcenie podstawowe w okresie dwóch lat, oraz odbywa zasadniczą służbę wojskową w zakresie obrony cywilnej.

Junacy szkoleni są systemem kursowym, dwuzawodowym. Od maja bieżącego roku trwa kurs w zawodach murarz-tylnikar i betoniarz-zbrojarz. Obejmuje on 245 godzin zajęć teoretycznych i 500 godzin praktycznych.

Na wykładowców teorii powołano wysokoekwalifikowanych pracowników Dyrekcji Budowy, zaś instruktorami zajęć praktycznych są wykwalifikowani brygadziści — fachowcy z dużym zasobem wiedzy zawodowej i doświadczeniem oraz odpowiedzialnymi predyspozycjami do pracy z młodzieżą.

Na specjalne wyróżnienie zasługują utworzone brygady monterów konstrukcji żelbetonowych i murarzy-tylnikarzy pracujących na budowie szpitala w Kozienicach, a składające się wyłącznie z junaków pozostałych pod nadzorem doświadczonych instruktorów. Członkowie tych brygad w krótkim czasie będą wykwalifikowanymi rzemieślnikami. Już teraz jednak są wśród junaków dobrzy fachowcy. Dowodem tego jest fakt, że czterech junaków — specjalistów w swoich zawodach — powołano na pierwszą Spartakiadę Sportów Obrony Województwa Radomskiego zwyciężyła drużyna w składzie Tadeusz Bienias, Stanisław Kołodziejczyk i Stanisław Sadurski, a wielobój sprawnościowy wygrał Henryk

W dużej świetlicy znajduje się telewizor kolorowy, do dyspozycji jest sprzęt muzyczny wartości 300 tys. złotych, można korzystać z liczącej około 3 tys. tomów biblioteki.

Przedsiębiorstwo stwarza odpowiednie warunki dla rozwoju działalności sportowej. Nie pozostaje to bez wpływu na osiągnięcia sportowe. Na eliminacjach wodem tego jest fakt, że czterech junaków — specjalistów w swoich zawodach — powołano na pierwszą Spartakiadę Sportów Obrony Województwa Radomskiego zwyciężyła drużyna w składzie Tadeusz Bienias, Stanisław Kołodziejczyk i Stanisław Sadurski, a wielobój sprawnościowy wygrał Henryk

Przedstawiciele młodzieży całego województwa spotkali się tutaj z Sekretarzem KW PZPR w Radomiu Jerzym Adamczykiem. W spotkaniu tym uczestniczyli również dyrektor Generalny Wykonawstwa Elektrowni „Kozienice” inż. Józef Zieliński, przewodniczący RMG FSZMP — Andrzej Jaworski, przedstawiciele Kuratorium Wojewódzkiego i Radomskiego Horagwi ZHP.

W swoim wystąpieniu omówił udział młodej załogi budowlanych Elektrowni „Kozienice” w rozwoju społeczno-gospodarczym kraju, podkreślając że oszczędności wynikające ze skrócenia cyklu budowy dają krajowi 970 mln. zł.

Nie było więc dziełem przypadku, że Elektrownia „Kozienice” stała się miejscem inauguracji tej Olimpiady.

W części artystycznej wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Cizemki” z Radomia. Po spotkaniu jego uczestnicy zwieźdźli Kozienicką Elektrownię.

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek (Dokończenie na str. 6-cj)

Wszyscy junacy przeszkoleni zostali w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy na kursie I stopnia.

Dla potrzeb szkolenia urządzona jest sala inżynierska — metodyczna, wyposażona w plansze i pomoce naukowe. Jeszcze w bieżącym roku planowane są dalsze kursy zawodowe.

Wprowadzone zostały dwa systemy wynagradzania:

— system akordowy, którym objęto junaków po ukończeniu 18 roku życia, stosując w szerokim zakresie umowy o dzieło z możliwością premiowania, za dotrzymanie terminów wykonania i właściwą jakość robót.

— system dywizyjowy dla pozostałych junaków.

Dalsza modyfikacja systemu plac dla OHP będzie mogła mieć miejsce w oparciu o podwyższone kwalifikacje zawodowe — uzyskane w trybie szkolenia wewnątrzzakładowego — po zdaniu egzaminu.

Aktualnie zarobki kształtują się w granicach 1.500 do 3.000 złotych. Każdy junak ma otwartą książeczkę oszczędnościową, na którą przekazywane są kwoty należne z tytułu wypłat.

OHP ma swoją siedzibę w Świerżach Górnych. Junacy zakwaterowani są w pokojach 3-osobowych, wyposażonych w radia, a sale nagrodzone w organizowanych konkursach czystości — w telewizory.

W dużej świetlicy znajduje się telewizor kolorowy, do dyspozycji jest sprzęt muzyczny wartości 300 tys. złotych, można korzystać z liczącej około 3 tys. tomów biblioteki.

Przedsiębiorstwo stwarza odpowiednie warunki dla rozwoju działalności sportowej. Nie pozostaje to bez wpływu na osiągnięcia sportowe. Na eliminacjach wodem tego jest fakt, że czterech junaków — specjalistów w swoich zawodach — powołano na pierwszą Spartakiadę Sportów Obrony Województwa Radomskiego zwyciężyła drużyna w składzie Tadeusz Bienias, Stanisław Kołodziejczyk i Stanisław Sadurski, a wielobój sprawnościowy wygrał Henryk

Dobrym tego przykładem jest nasz region, którego dynamiczny rozwój gospodarczy, stały wzrost dochodów pieniężnych jego mieszkańców powoduje bezprecedensowy przyrost wkładów oszczędnościowych na różnego rodzaju książeczkach.

Przyzwoyczenie do gospodarowania zarobkami przy pomocy książeczki oszczędnościowej staje się coraz powszechniejsze, doceniamy korzyści płynące z posługiwania się nią.

Powszechna Kasa Oszczędności wychodząc na przeciw zapotrzebowaniu społecznemu wprowadza wciąż nowe, atrakcyjne formy oszczędzania.

W październiku — tradycyjnym miesiącu oszczędzania — zorganizowano jako corocznie konkurs dla właścicieli Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Oszczędność popłaca

Bardzo wysokie tempo wzrostu średnich plac realnych, (które dwukrotnie przekroczyły założenia planu w bieżącym roku kształtowały się będzie na poziomie o blisko 40% wyższym niż w roku 1970) a także wydatna poprawa sytuacji materialnej wsi są powodami, że systematycznie stajemy się zamożniejsi. Równocześnie jesteśmy bardziej gospodarni i oszczędni. Świadczy o tym stały wzrost wkładów pieniężnych ludności w PKO.

Dobrym tego przykładem jest nasz region, którego dynamiczny rozwój gospodarczy, stały wzrost dochodów pieniężnych jego mieszkańców powoduje bezprecedensowy przyrost wkładów oszczędnościowych na różnego rodzaju książeczkach.

Przyzwoyczenie do gospodarowania zarobkami przy pomocy książeczki oszczędnościowej staje się coraz powszechniejsze, doceniamy korzyści płynące z posługiwania się nią.

Powszechna Kasa Oszczędności wychodząc na przeciw zapotrzebowaniu społecznemu wprowadza wciąż nowe, atrakcyjne formy oszczędzania.

W październiku — tradycyjnym miesiącu oszczędzania — zorganizowano jako corocznie konkurs dla właścicieli Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

Wszystkim oszczędzającym na mieszkaniu przez swój społeczny wkład do pracy Państwa przysługują z dużą pomocą finansową, gdyż do każdej wpłaty nie służyć nie niższej niż 100 złotych i wnoszonej systematycznie w ciągu co najmniej czterech lat, doliczana jest dodatkowo premia Książeczek

musimy pracować lepiej i szybciej

Włos na głowie jeży, budząc grozę, sposób parkowania pojazdów stojących w kolejce pod odbiór bloków z ZBK — stoją one jeden za drugim, na krętej i ciasnej drodze kilkudziesięciometrowym węzłem. Ten system parkowania skutecznie wpływa na ograniczenie widoczności i uniemożliwia manewr mijania innym użytkownikom drogi. Były już liczne sytuacje kiedy do kolizji było o przystawiony „włos”. Czy podjęcie decyzji prowadzącej do zlikwidowania tej niebezpiecznej sytuacji wymaga uprzednich ofiar? W na-

Okruchy i dygresje

zachowywali odległości umożliwiające manewrowanie innym. Za przygotowanie tych propozycji nie żądamy nagród państwowych, międzynarodowych, ani z funduszu wynalazczości.

—oOo—

świetności. Co na to gospodarze osiedla?

—oOo—

W tymże osiedlu do ulubionych zabaw niezidentyfikowanych typów należy przewracanie pojemników na śmieci, co czyni śmietnik nieprzebytym. Lokatorzy wobec tego nie fatygują się w to miejsce, rozrzucając odpady gdzie popadnie i to niekoniecznie w pobliżu śmietnika. Poniewierające mlecze na terenie Kosię papiery, butelki itp. zdobiją także teren os.

Energetyki. Utrzymanie porządku to nie akcja, to stały obowiązek.

—oOo—

Zsiadła śmietana to specjalny patent OSM Kozienice. Według Encyklopedii PWN śmietana w tradycyjnym rozumieniu tego słowa to produkt o zawartości 22% tłuszczu. Encyklopedia jak wynika z obserwacji jest przestarzała, nasze gusta też. Kupując coś w rodzaju kefiru z nadrukiem „śmietana” domyślamy się, że dotyczy on cieniutkiej warstwy tuż pod kapsłem, domyślamy się też, że spece od kontroli jakości i nadzoru naki gdzie popadnie i to nie- szej Sp-ni Mleczarskiej nie zaopatrują się w produkty śmietnika. Poniewierające mlecze na terenie Kozienic, a jeśli się zaopatrują to... nie są to spece.

Młodzież — miastu



To zdjęcie mówi samo za siebie, wyjaśniamy tylko że przedstawia okolice komina Nr 1 od tyłu, czekając aż litościwy śnieg wszystko to otuli.

dziei, że nie podpowiadamy kilka rozwiązań: powiększenie parkingu, bardziej precyzyjne określanie godzin odbioru poszczególnym kontrahentom (gospodarka nie straci jeśli samochody nie będą stać niewykorzystane po 8 godzin!), a do czasu przeprowadzenia owych rewolucji przynajmniej takie pokierowanie parkującymi, aby

Przy wejściu do osiedla Skarpa od ul. Maciejowickiej zainstalowano bramę w sposób tak niebanalny, że zasługuje on na opis. Jedną jej część stoi wsparta o słup, druga — spoczywa pod kopczykiem kamieni tak już pogięta, że bez fachowej pomocy nie da się przy- pomnieć jej niedawnej

Wyczynowcy

Pisząc o rajdzie małego Fiata apelowaliśmy do kierowców tych popularnych pojazdów o nabieranie wprawy, by w przyszłym roku również kozienicki posiadacze maluchów mogli w tej imprezie wystartować.

I to był nasz błąd. Okazuje się bowiem, że niektórzy właściciele pojazdów — nie tylko Fiatów 126p — mocno wzięli sobie do serca ten apel i wytrwale trenują jazdę terenową po chodnikach Osiedla Energetyki.

Nierzadkie są przypadki, kiedy idąc sobie spokojnie chodnikiem słyszy się nagle za sobą natarczywy dźwięk klaksonu.

Bezkarnie jeżdżą chodnikami samochody osobowe, dostawcze, a nawet karetki pogotowia na sygnale.

Czyżby w poszukiwaniu nowych pacjentów?

Większość kierowców jeżdżących po Osiedlu nie stosuje się również do przepisów ograniczających prędkość pojazdów i prowadzi je z fantazją godną ulan- skich tradycji.

W Osiedlu mieszka wiele dzieci. Jeżdżą na rowkach, wybiegają z klatek schodowych, bawią się przed blokami. Nietrudno więc o wypadek. Wtedy bę dzie za późno. Radzimy więc zastanowić się wcześniej nad ewentualnymi skutkami nieobliczalnej jazdy i znaleźć bardziej bezpieczne miejsca dla przeprowadzania prób jazdy terenowej, zrywów i hamowania.

Wydaje nam się, że służba drogowa MO i ORMO powinna zwrócić większą uwagę na te wyczyny.



Młodzież Elektrowni porządkowała ulice.

Młodzież Kozienic masowo przystąpiła do prac społecznych w dniu Ogólnopolskiego Tygodnia Młodzieży. Ponad 1100 młodych ludzi wykonywało na terenie miasta szereg prac porządkowych. Okopywano róże, sadzono żywopłoty, wykonywano roboty ziemne, porządkowano cmentarz. Ogółem młodzież przepracowała w tym dniu ponad 5000 roboczogodzin, dając dowód społecznego zaangażowania. Czyny młodzieży są prowadzone nie tylko w ramach jednorazowej akcji. Do prac wyznaczonych na początku października, zgłosiło się ponad 100 członków ZMS z Elektrowni. Pracowali oni na terenie osiedla, wykonując prace ziemne, porządkowanie cmentarza. Szkoda tylko, że brak dostatecznej ilości sprzętu uniemożliwił wyko-

rzeźwanie w pełni zapału.

Oszczędność popłaca

(Dokończenie ze str. 5)

pieniężna w kwocie złotych 50. Jest to wyjątkowo korzystna forma oszczędzania na mieszkaniu.

Również dobrą formą oszczędzania jest comiesięczne gromadzenie wkładów na książeczkach systematycznego oszczędzania. Po pięciu latach właścicielom tych książeczek dopisuje się premię w wysokości 5,3% wkładu.

Szansa dużej wygranej — to premie bony oszczędnościowe w odcinkach po 1000, 500 i 250 zł. Biorą one udział w losowaniach odbywających się co 6 tygodni. W każdym cięgnięciu losowanych jest dla każdej emisji 2.100 premii — od 2500 do 200 tys. zł — z łączną kwotą 7.100 tys. złotych. Wygodne i korzystne jest lokowanie wolnych środków pieniężnych w bonach oszczędnościowych, oprocentowanych w wysokości 4% w stosunku rocznym. Bony te w odcinkach 1000, 5000 i 10000 zł są papierami wartościowymi na okaziciela, a na życzenie również wystawiane imienne. Mogą być one w każdej chwili i w każdej upoważnionej placówce przedłożone do wykupu.

Nową, bardzo atrakcyjną i korzystną formą wkładów oszczędnościowych jest rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy. Wkłady na tych rachunkach korzystają ze wszystkich przywilejów książeczek oszczędnościowych. Posiadacze rachunku dysponują wkładem przy pomocy książeczki czekowej regulując należności za zakupione towary i usługi w szerokiej sieci społecznych jednostek oraz podejmując czekiem na okaziciela lub osobę wskazaną — gotówkę. Dzięki temu operacje finansowe są uproszczone i szybkie.

W bieżącym roku PKO wprowadziło zupełnie nowy typ oszczędzania — terminowy wkład z dyskontem.

W celu umożliwienia wcześniejszego nabycia samochodu Fiat 126p w bieżącym roku przeprowadzone zostały dodatkowe losowania nabycia uprawnień zakupu tego samochodu. W wyniku losowań dwunastu szczęśliwych posiadaczy książeczek założonych na zakup Fiatów 126p w roku 1977, będzie mogło otrzymać samochody jeszcze w roku bieżącym.

Co kwartał odbywają się również atrakcyjne losowania — premiovymi samochodami — książeczek samochodowych.

Gorąco zachęcając do korzystania z różnorodnych form oszczędzania — zainteresowanych kierujemy o szczegółowe informacje do Oddziału Powszechnej Kasy Oszczędności w Kozienicach, ul. Lubelska 1.

Warto nadmienić, że oprócz działalności oszczędnościowej kozienicki Oddział PKO prowadzi także szeroką działalność kredytową — o której poinformujemy Czytelników w najbliższym numerze.

R. G.



Piłkarskich refleksji ciąg dalszy

Dobiegła końca dziesiąta kolejka spotkań piłkarskich klasy A. W rundzie jesiennej MZKS „Kozienice” nie odniósł spodziewanego sukcesu, na który — po wypowiedziach trenera przed rozpoczęciem rozgrywek — mogliśmy liczyć. „Nie zadowala nas żadne inne miejsce jak tylko pierwsze w grupie” — mówił wówczas. Narazie jest nieco inaczej. W dziesięciu spotkaniach MZKS zdobył 11 pkt. i z tym dorobkiem plasuje się na 6 miejscu.

Wprawdzie w III grupie stawka jest bardzo wyrównana, w górnych częściach tabeli panuje łęk i teoretycznie każda z siedmiu czołowych drużyn ma szansę zostać liderem, ale będzie to bardzo trudne. Z tym większą więc starannością należy przygotować się do sezonu wiosennego, maksymalnie wykorzystując zimową przerwę. Nie wiemy tylko czy będzie to możliwe. Sytuacja w Klubie, jak dotąd nie uległa zmianie na lepsze. Ilekroć spotykam zawodników jest mi po prostu wstyd i to nie

za siebie. Wielokrotnie bowiem stawiałem problemy nurtujące zawodników w tej rubryce. Moje „donosy” na temat jaskrawych nieprawidłowości pozostały głosem wołającym na puszczy (Kozienickiej — nomen omen zresztą). Nie znaleźli się działacze, którzy zechcieliby dać odpowiedź na postawione zarzuty.

Problemy stałego rozwijania kultury fizycznej i turystyki, a także podnoszenie na coraz wyższy poziom współzawodnictwa sportowego, któremu powinien przyswiecać idea kultywowania i upowszechniania wychowawczych wartości sportu — odwagi, wytrwałości, dyscypliny i koleżeństwa, znalazły swój wyraz w Wytężnych na VII Zjazd Partii. Nasi działacze, którym te zagadnienia powinny być najbliższe nie dali jeszcze dowodu swego nimi zainteresowania.

Sport winien wychowywać młodzież. Może więc ten proces rozpocząć od góry?



Na zdjęciu: ZMS-owcy z Elektrowni przy kopaniu kanału.

BUDUJEMY ELEKTROWNIE

Wydawca: Plac Budowy Elektrowni „KOZIENICE”
REDAGUJE KOLEGIUM
tel. red. 51 w. 754

redaktorzy:
Lidia Czajkowska
Barbara Bosowska
Ryszard Glapa
red. techn.

Ryszard Chojnacki

Druk: Radomskie Zakłady Graficzne, Zeromskiego 49.
Nakład 4.000 35 egz.
Zamówienie Nr 2639 W-6